



Cena 10 gr

TYGODNIOWY PRZEGLĄD SPORTOWY

Pierwsza liga rozpoczyna mistrzostwa dopiero w jesieni

System i regulamin rozgrywek ustalony

Instruktorzy WSWF potępiają wojnę bakteriologiczną

Narody całego świata ostro potępiały zbrodniczy czyn amerykańskich ludobójców, którzy wbrew wszelkim konwencjom międzynarodowym zastosowali nieludzki i barbarzyński system niszczenia bohaterów go narodu koreańskiego.

Do licznych protestów potępiających zbrodniarzy amerykańskich dołączają się także sportowcy i pracownicy nauki wychowujący przyszłych instruktorów i nauczycieli sportu.

Ostatnio pracownicy nauki WSWF w Krakowie na zebraniu Rady Wydziału uchwalili następującą rezolucję:

My, pracownicy nauki Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie, zebrani na Radzie Wydziału przyjmujemy z oburzeniem wiadomość o zastosowaniu przez amerykańskich agresorów broni bakteriologicznej przeciw bohaterom narodowi koreańskiemu i chińskiemu.

Potępiamy tych pseudonaukowców, którzy w laboratoriach tworzą narzędzia masowego mordu, zagrażające życiu i szczęściu ludzkości.

Potępiamy tych pseudonaukowców, którzy zdobyte nauki wykorzystują dla niszczenia narodów.

Potępiamy rząd Stanów Zjednoczonych, który dla osiągnięcia agresywnych celów nie liczy się ze skutkami broni masowej zagłady. Czym ten nie świadczy o potęgę i siłę, lecz o słabość imperialistów, którzy mimo olbrzymich wkładów finansowych w zbrojenie, ponoszą klęskę w Korei.

Jesteśmy przekonani, że inspirowany organizujący wojnę bakteriologiczną stan przed sądem, jako zbrodniarz wojenny, odpowiadając za niegodne człowieka, haniebne, bestialskie czyny.

Swoje głos potępienia dołączamy do głosów Chińczyków, Koreańczyków, Francuzów, Włochów i wszystkich narodów tych, które walczą i walczą będą zwycięsko przeciw ludobójczym wojnom. Dołączamy swoje wypowiedzi do głosów tych naukowców, którzy pracą swą służą najszczytniejszej idei utrwalenia pokoju na świecie.

Odpowiadamy na tego rodzaju wypadki krótko i twardo: będziemy szerzej rozwijać działalność na odcinku naukowym, wzorując się na przodującej, twórczej nauce Związku Radzieckiego, służącej sprawie pokoju i dobru ludzkości.

Tegoroczne rozgrywki piłkarskie o mistrzostwo uległy pewnemu opóźnieniu z dwóch przyczyn. Rok olimpijski, który wymaga specjalnego przygotowania naszej kadry narodowej w trzech ośrodkach szkoleniowych, oraz reorganizacja rozgrywek w klasach niższych. Te dwa aspekty spowodowały, iż normalne rozgrywki pierwszej ligi rozpoczną się dopiero w sezonie jesiennym, podczas gdy na wiosnę grać będziemy zespołami młodszymi, o puchar.

W ustalaniu rozgrywek mistrzowskich klas niższych chodziło specjalnie o jeszcze lepsze umasowienie piłkarstwa, wprowadzenie nowych zespołów do rozgrywek drugiej ligi przez reprezentowanie wszystkich województw jak i o stałą wymianę drużyn co roku.

Terminarz rozgrywek wiosennych i ligowych na jesieni, podane zostaną już w bieżącym tygodniu. Poniżej podajemy nowy system rozgrywek o mistrzostwo Polski w piłce nożnej pierwszej i drugiej ligi, jak również system rozgrywek w dotychczasowej klasie wojewódzkiej.

Najsilniejsze drużyny rozstawione w dwóch grupach

Sekcja piłki nożnej GKKF ustaliła już sposób i regulamin rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo pierwszej ligi. Ze względu na przygotowania olimpijskie trzech ośrodków szkoleniowych Gwardii, Unii i CWKS, rozgrywki pierwszej ligi o tytuł mistrza Polski, przeprowadzone zostaną w sezonie jesiennym. Drużyny pierwszej ligi rozegrają mistrzostwa w dwóch grupach, a to:

I grupa: — Budowlani Chorzów, Ognio Kraków, Unia Chorzów, Kolejarz Warszawa, Kolejarz Poznań, Budowlani Gdańsk.

II grupa: — Gwardia Kraków, Górnik Radlin, CWKS, Włókniarz Łódź, Ognio Bytom i OWKS Kraków.

Ustawienie drużyn w grupach dokonane zostało na podstawie rozstawienia drużyn Warszawy, Krakowa i Śląska.

W każdej grupie drużyny rozgrywają zawody z pozostałymi drużynami swej grupy dwukrotnie — mecz i rewanż.

O miejscu w tabeli grupy decyduje ilość zdobytych punktów, a w razie zdobycia równej ilości punktów przez trzy drużyny lub więcej — lepszy stosunek bramek.

W wypadku uzyskania równej ilości punktów w grupie przez dwie drużyny, mistrz grupy wyłoniony zostanie przez rozegranie trzeciego meczu na neutralnym boisku.

Zwycięscy grup spotykają się w ostatecznej walce o tytuł mistrza Polski, rozgrywaną ze sobą dwa mecze a w wypadku zdobycia jednakowej ilości punktów, o ostatecznym wyniku zadecyduje trzecie spotkanie.

Do drugiej ligi spada w każdej grupie ostatnia drużyna. W wypadku gdyby dwie drużyny ostatnie lokaty, uzyskały równą ilość punktów, o degradacji do drugiej ligi nie decyduje stosunek bramek, lecz trzecie spotkanie na neutralnym boisku.

Regulamin mistrzostw na rok 1952 zabrania w czasie rozgrywek przechodzenia zawodników z jednej drużyny do drugiej, nawet w samym przesileniu.

Mistrzostwa rezerw ligowych

W tegorocznych mistrzostwach wezmą udział również rezerwowe zespoły klubów I-szo ligowych, które rozgrywać swoje przeprowadzą w tych samych grupach, jako przedmecz zawodów ligowych.

Dokładny terminarz rozgrywek pierwszej i drugiej ligi ogłoszony będzie w najbliższym czasie przez sekcję piłkarską GKKF.

Mistrzostwa II ligi

W rozgrywkach drugiej ligi ustalono następujący regulamin: w bieżącym sezonie do rozgrywek o mistrzostwo II li-

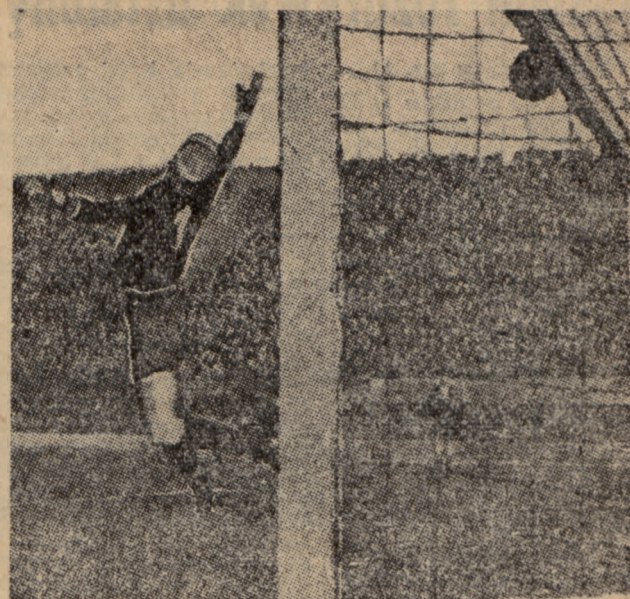
(Dalszy ciąg na str. 2)

Gimnastyka podstawą sportów



Pracownicy nauki WSWF w Krakowie na zebraniu Rady Wydziału uchwalili następującą rezolucję:

Celny strzał...



Czasem nie pomoże nawet najpiękniejsza parada bramkarza, gdy strzał napastnika jest nie tylko celny, ale i szybki. Piłka silnie i ostro strzelona — leci do siatki bramki.

Niespodziewana porażka piłkarzy Krakowa w Bytomiu 0:2

Gwardia — Jurowicz, Gędek, Kaszuba, Flanek, Szczurek, Oprych, Kotaba, Gracz, Kohut, Patkolo, Mordarski.

Ognio — Bem, Strzelczyk, Jelonek, Grzysko, Narloch, Kauder, Kruk, Kempny, Olejniczak, Buczna, Cechelik.

Bramki zdobyli: w 46-tej min. Kruk, a w 87-mej min. Buczna.

Sędziował Kurek ze Sosnowca. Widzów 5 tys.

Towarzyski mecz piłkarzy krakowskiego Ośrodka Gwardii z Ogniem w Bytomiu zakończył się sensacyjną porażką piłkarzy krakowskich. Mieli oni b. słaby dzień, grali poniżej swoich możliwości we wszystkich liniach i dlatego zostali przez młodą drużynę bytomską zasłużenie pokonani.

Wystąpił b. blado. Piłkarze krakowscy przewyższali wprawdzie nieznacznie gospodarzy umiejętnościami technicznymi, ale byli za powolni i za mało bojowi. Przyletną grą, krótkimi podaniami piłkarze Gwardii dążyli do sformowania formacji obronnych Ognia, ale ich akcje były nieskuteczne i dlatego z reguły kończyły się na przedpolu bramkowym Ognia.

W zespole Gwardii brak było powiązań w grze pomiędzy poszczególnymi liniami.

W przekroju całego meczu Gwardia miała zaledwie dwa krótkie okresy przewagi, które mimo wszystko nie potrafiła wykorzystać.

W Gwardii poza Patkolą, którego niepotrzebnie wycofano z drużyny, nikt nie zasłużył na dobrą notę. Jurowicz nie zawiął żadnej bramki, ale grał nerwowo. Gędek i Glimas mieli oszczędzające wykopy, ale nie rozumieli się z Kaszubą i to wprowadzało zamieszanie pod własną bramką. Boczni pomocnicy grali tylko defensywnie.

W napadzie Gracz i Kohut próbowali zdobyć się na solowe akcje, ale byli oni dobrze obstawieni i ich wypadki łatwo likwidowała obrona Ognia.

Pierwsza część meczu była wyrównana, przy czym Ognio miało kilka b. dogodnych okazji na zdobycie bramek, a zaprzęśli je nieudolnością strażników. Po zmianie stron gra się ożywiła. Ognio wprowadzając rezerwowych napastników łatwiej podchodził pod bramkę Gwardii i wykorzystując nieporozumienie i słabą grę obrony, zdobył dwie zwycięskie bramki.

Ognio było zespołem lepszym, grało szybko i skutecznie. Obdwie bramki padły z bliskiej odległości z plasowanymi strzałami, które były dla Jurowicza nie do obrony.

Ośrodek CWKS remisuje z Kolejarzem Warszawa 1:1 (0:0)

Pierwszy w Warszawie występ warszawskiego ośrodka treningowego kadry zgromadził na stadionie Ognia około 3 tysiące widzów. Przeciwnikiem kadry, opartej na zawodnikach CWKS był stołeczny Kolejarz. Mecz zakończył się wynikiem remisowym 1:1 (0:0).

Osiłgile, pokryte śniegiem boisko nie pozwoliło na rozwinięcie normalnej gry, toteż mecz niedzielny nie mógł być sprawdzianem umiejętności technicznych, był natomiast dobrym egzaminem przygotowania kondycyjnego. Pod tym względem lepiej zaprezentowała się drużyna kadry.

Kolejarze zdobyli prowadzenie w 55. minucie gry, gdy po niespodziewanym wypadzie ataku Kolejarza, Łącz zdobył

głową bramkę. Kontratak kadry przynosił w 15 min. później bramkę, lecz nie została przez sędziego i dopiero pod koniec meczu Durniak zdobył z karnego wyrównanie.

W zespole kadry nie było słabych punktów. Mało okazji do zademonstrowania swojej formy miał Borucz, który już w pierwszych minutach opuszczał boisko z powodu kontuzji. W Kolejarzu dobrze zagrała linia pomocy.

Kadra: Borucz (Stefaniszyn), Durniak, Sobkowak, Kalus, Orłowski, Olejnik, Sasładek, Jankowski, Brelter, Bientek, Glatcar.

Kolejarz: Klanowski, Wołasz, Jaznicki, Szykowski, Szczawiński, Łabęda, Kobylański, Zelenay, Szulcz (Łącz), Wesolowski, Misiak.

Piłkarze ośrodka Unii zwyciężają Budowlanych 6:1 (3:1)

Bramki zdobyli: Jarominek w 16 min., Tim w 21. Sobek w 36. Cieślak w 51., Alszner w 71. Sobek w 74 i Cieślak w 86 minucie.

Strzelcem honorowym dla Budowlanych był Januszek.

Sędziował Murek. Widzów 1 tys.

Mecz grano pełne 90 minut,

ale w warunkach mocno nie sprzyjających. Śnieżyca i gwałtowne wiatry utrudniały rozgrywanie normalnej gry.

Kadrowcy z trudnością tymi łatwiej dawali sobie radę, a dzięki lepszej kondycji i technice mieli zdecydowaną przewagę i mecz wygrali bez większego wysiłku.

System rozgrywek ustalony

(Ciąg dalszy ze str. 1)

El stanie 40 zespołów w IV grupach po 10 drużyn. Do liczby 32 drużyn z ub. roku, zaliczone zostały dodatkowo drużyny z województw, które dotychczas nie posiadały swego reprezentanta w tej klasie piłkarskiej, oraz zespoły, które zasłużyły sobie w ub. sezonie na awans.

W liczbie tych drużyn znajduje się również przedstawicielka socjalistycznego miasta — Stal Nowa Huta. Rozdział klubów w tej klasie przedstawia się następująco:

I grupa (północno-zachodnia): Gwardia Szczecin, Gwardia Bydgoszcz, Kolejarz Bydgoszcz, Kolejarz Toruń, Kolejarz Leszno, Kolejarz Gdańsk, Stal Poznań, OWKS Toruń, Stal Gdańsk i reprezentant województwa koszalińskiego.

II grupa (północno-wschodnia): Gwardia Warszawa, Kolejarz Olsztyn, Spółnia Warszawa, Spółnia Tomaszów, Włóknarz Radom, Stal Starachowice, Włóknarz Chodaków, Włóknarz Widzew, WKS Lotnik Warszawa i reprezentant województwa białostockiego.

III grupa (pół-zachodnia): Górnik Wałbrzych, Budowlani Opole, Górnik Zabrze, Górnik Knurow, Górnik Radzionków, Górnik Bytom, Stal Lipiny, Stal Wrocław, Stal Sosnowiec i Stal Zielona Góra.

IV grupa (pół-wschodnia): Budowlani Przemysł, Gwardia Kielce, Gwardia Lublin, Ognio Czeszochowa, Ognio Tarnów, OWKS Lublin, Stal Nowa Huta, Włóknarz Kraków, Włóknarz Chelmek i Włóknarz Krosno.

Drużyny województwa kieleckiego i białostockiego wyłonione zostaną z gier eliminacyjnych pomiędzy mistrzami wojewódzkimi na rok 1951. Drużynami które wejdą więc do drugiej ligi, będą zwycięzcy ze spotkań pomiędzy Gwardiami Koszalin i Słupsk, a w Białymstoku, zwycięzca ze spotkania Budowlani — Gwardia.

Z drugiej ligi spadają 4 drużyny

Na zasadzie regulaminu rozgrywek drugą ligę opuszczają 4 drużyny. Nie będą to jednak 4 ostatnie drużyny w tabeli grup, lecz jedna drużyna z Warszawy, oraz po jednej drużynie z województwa bydgoskiego, katowickiego i krakowskiego. Za zasadę ustawienia drużyn w drugiej lidze, wzięto pod uwagę reprezentowanie każdego województwa i dlatego najsłabsze drużyny z województw posiadających w II lidze po kilka drużyn, będą opuszczaly ligę, podczas gdy dotychczasowe zasady opierały się na zasadzie bezwzględności. Obecnie — wszystkie województwa muszą być reprezentowane w drugiej lidze.

W bieżącym roku w wyniku rozgrywek drugą ligę opuści: drużyna województwa bydgoskiego, która zdobyła najmniejszą ilość punktów spośród 4 drużyn tego województwa. Podobnie przedstawia się sprawa trzech drużyn Warszawy oraz okręgu śląskiego i krakowskiego.

Kto awansuje do II ligi?

Poza automatycznym spadkiem tych czterech drużyn, regulamin rozgrywek przewiduje dalszą wymianę zespołów w II lidze. Zamiast dotychczasowych rozgrywek drużyn, które zdobyły mistrzostwa województw, obecnie mistrz województwa, po zakończeniu rozgrywek ligowych będzie miał prawo wywołania na eliminacyjne spotkanie najniższej znajdującej się w tabeli zespół II-ligowy ze swego województwa. Mecz i rewanż tych drużyn, zadecyduje kto zdobędzie miejsce w II-lidze. Może to być ta sama drużyna ligowa, a może być mistrz wojewódzki.

W roku 1953 prawo wywołania drużyn ligowych oprócz mistrza województwa katowickiego, otrzyma jeszcze drużyna wicemistrza. Z liczby 40 drużyn II-ligi, regulamin rozgrywek przewiduje w następnych latach dalsze

zmniejszenie ilości zespołów. (Kwestię tę omówimy w odpowiednim czasie — przyp. red.) Rozgrywki drugoligowe rozpoczynają się już 6 kwietnia br., a terminarz opracowany przez GKKF ukaże się w najbliższym czasie.

Mistrzostwa wojewódzkie w 4 klasach

Sekcja piłki nożnej GKKF opracowała również nowe metody rozgrywek o mistrzostwo wojewódzkie i powiatowe. Nowy system jest dużą rewelacją w dotychczasowym systemie organizowania i przeprowadzania mistrzostw piłkarskich. W oparciu o doskonałe wzory radzieckie, w bieżącym roku władze piłkarskie zakreślają szerokie pole zasięgu rozgrywek, których zasadą naczelną jest umasowienie piłkarstwa.

Bez klasy wojewódzkiej

W mistrzostwach wojewódzkich zniesiona zostaje zupełnie klasa wojewódzka, a wszystkie drużyny danego terenu podzielone zostaną na 4 klasy.

Do I klasy, zaliczone zostaną koła, oddziały zrzeszeń, które zgłoszą do mistrzostw najmniej 4 drużyny, tj. 2 drużyny seniorów, 1 drużynę juniorów i 1 drużynę młodzików (trampkarzy).

Do II klasy, te oddziały i koła, które zgłoszą 3 drużyny, tj. — 2 seniorów i 1 juniorów.

Do III klasy, te kluby, zrzeszenia, oddziały, które zgłoszą do mistrzostw 2 drużyny, a to 1 seniorów i 1 juniorów.

Do IV klasy — te wszystkie drużyny, które zgłoszą się do mistrzostw jako zespół pojedynczy.

Prawo wyzywania drużyn ligowych ma tylko ta drużyna I klasy, która uzyskała tytuł mistrza wojewódzkiego w r. 1952 (jako przejściowym).

Nowy system mistrzostw zostanie przeprowadzony terytorialnie z podziałem na:

1) wielkie miasta mające w sobie terytorialny okręg rozgrywek: Warszawa, Kraków, Poznań, Łódź, Katowice, Chorzów, Lublin, Gdańsk i Wrocław.

2) powiaty wraz z pozostałymi na ich terenie miastami wydzielnymi,

3) okręgi pozostałe z połączenia 2—3 powiatów, w których nie ma dostatecznej ilości drużyn, aby mogły osobno przeprowadzić mistrzostwa.

W zależności od ilości zgłoszonych do mistrzostw we wszystkich klasach, drużyny zostaną podzielone na grupy rozgrywkowe od 6 do 10 drużyn (patrz komunikat sekcji pn. WKKF, zamieszczony obok).

W pierwszej klasie o tytuł mistrza wojewódzkiego walczą mogą tylko drużyny posiadające odpowiednią ilość zespołów. Dotychczas bowiem zdarzało się iż w mistrzostwach grała drużyna, która poza 11 zawodnikami pierwszej drużyny nie posiadała nikogo więcej (Stal Sosnowiec). Władze piłkarskie zaznaczają poza tym, że obowiązują nie tylko zgłoszenie drużyn, ale również przeprowadzenie wszystkich drużyn przez rozgrywki mistrzowskie. Jeżeli jedna z drużyn, nawet juniorów czy młodzików, odda przeciwnikom jedną czwartą spotkań walkowerem — to pierwsza drużyna w żadnym wypadku nie może zdobyć tytułu mistrzowskiego i nie będzie miała prawa do spotkań eliminacyjnych o awans do drugiej ligi.

Piłkarze radzieccy rozpoczęli sezon

Radzieccy piłkarze przebywający na południu kraju rozpoczęli wczoraj sezon spotkań CDSA — Dynamo Mińsk. Wygrał CDSA 2:1.

Luksemburg A — Szwajcaria B 2:2

Rozegrane w Luksemburgu międzypaństwowe spotkanie piłkarskie między Luksemburgiem i drugą reprezentacją Szwajcarii przyniosło wynik nierozstrzygnięty 2:2.

Zwycięstwa koszykarzy krakowskich w ostatnich spotkaniach ligowych

Gwardia wicemistrzem ligi

Ostatnia przewidziana terminarz rozgrywek runda mistrzostw ligi koszykowej przyniosła cztery spotkania, które zakończyły się na ogół zwycięstwami faworytów.

W Krakowie, Ognio zwyciężyło zdecydowanie najsłabszą obecnie drużynę ligową gdańską Spójnię. Dobrze powiodło się również krakowskiej Gwardii, która w Łodzi zwyciężyła Włóknarza, zapewniając sobie dzięki tej wygranej wicemistrzostwo ligi.

Jedyną niespodzanką wczorajszych niedzielnych rozgrywek jest wygrana warszawskich

kolejarzy w spotkaniu z Ich Imennikami z Ostrowia.

Do rozegrania w ramach mistrzostw ligowych pozostały dwa zaledwie spotkania: CWKS — Stal Poznań i Kolejarz Poznań — Spójnia Gdańsk, które odbędą się w późniejszym terminie. Tak więc mimo zakończenia mistrzostw dopiero oba te spotkania zadecydują o ostatecznym układzie drużyn w tabeli, nie wpływając już jednak na zmiany ustalonych już pozycji mistrza i wicemistrza ligi.

Aktualna tabela punktowa przedstawia się po wczorajszych spotkaniach następująco:

Spójnia Ł.	20	16	1048:899
Gw. Kr.	20	14	989:804
CWKS	19	12	1029:889
Ogn. Kr.	20	12	866:848
Stal Poz.	19	9	877:849
Włók. Ł.	20	9	948:919
AZS W.	20	9	896:970
Kol. Ostr.	20	8	872:924
Kol. W.	20	8	935:1011
Kol. Pozn.	19	7	782:868
Spój. Gd.	19	4	754:1054

Wyniki wczorajszych spotkań ligowych:

CWKS WARSZAWA — AZS WARSZ. 53:33 (28:16)

Warszawa. Pojedynkie stołecznych rywali przyniosł zdecydowane zwycięstwo drużynie warszawskiej, w której na wyróżnienie zasłużył Wilczewski.

KOLEJARZ WARSZAWA — KOLEJARZ OSTROW 58:43 (35:29)

Warszawa. Niespodziewane ale zasłużone zwycięstwo gospodarzy, którzy wykazali w tym spotkaniu dobrą dyspozycję strzałową.

GUARDIA KRAKÓW — WŁOKNIARZ ŁÓDŹ 49:41 (28:19)

Łódź. Zasłużone zwycięstwo szybszych i lepszych technicznie gwardzistów, wśród których na wyróżnienie zasłużył Kowalówka i Bartik.

Koszykarze Ognia pokonali Spójnię Gdańsk 64:44 (27:17)

Ostatni w tym sezonie rozgrywek ligowych mecz koszykarzy krakowskiego Ognia przyniósł mu zwycięstwo z gdańską Spójnią w stosunku 64:44 (27:17).

Zawody stały na przeciętnym poziomie. Zwycięstwo gospodarzy, którzy przez cały okres zawodów posiadali wyraźną przewagę nie ulegało wątpliwości ani przez moment, co również nie wpłynęło dodatkowo, obok małej stawki spotkania, tak na poziom jak i emocję w grze.

Zwycięzcy przewyższali swoich przeciwników szybkością i taktyką, czemu gdańszczanie potrafili przeciwstawić się zaledwie przez okres początkowych minut gry. Wykorzystując dużą przewagę cyfrową kierownictwo drużyny krakowskiej wprowadzało okresami do gry piątkę złożoną z młodych juniorów Ognia, którzy zaprezentowali niezłą taktykę i wyszkolenie techniczne.

Pośród koszykarzy Ognia na wyróżnienie zasłużyli we wczorajszym spotkaniu Krupa, Kusiak oraz obaj bracia Cieślscy. Pokonani mieli najsłabsze punkty we Włodarskim i Jasińskim.

Zdobywcami punktów dla

zwycięzców byli: Krupa 13, Kusiak 12, Langer 10, Cieślski J. 9, Cieślski R. 8, Banaś 6, Holocher 5 oraz Hawle- na 1.

Dla Spójni Jasiński i Włodarski po 13, Rastukiewicz 6, Nyczkowski i Sidorowicz po 2 oraz Rochlicki 1.

Zawody prowadzili pp. Uj- ma i Michaś.

Komunikat Ref. Gier i Dyscypliny Sekcji piłki nożnej WKKF

Referat O. i D. S. P. N. WKKF — Kraków podaje do wiadomości nowy system rozgrywek mistrzostw piłki nożnej, na szczeblu wojewódzkim i powiatowym, na rok 1952.

1. Nowy system rozgrywek mistrzostw opiera się na rozgrywkach terytorialnych, a więc miast, gmin i zależy jest od sily organizacyjnej i ilości zawodników w Zrzeszeniach, Klubach, Oddziałach i Kolach, ich szerokości zainteresowania się i opieki.

2. W roku 1952 (przejściowo) tworzy się 4 klasy rozgrywek w grupie seniorów i 2 klasy młodzieżowe.

3. Przydział do poszczególnych klas opiera się na ilości zgłoszonych do mistrzostw drużyn (a nie na osiągniętych wynikach sportowych).

4. W r. 1952 zostaną zaliczone do klasy I Kluby, Oddziały, Kola, które zgłoszą do mistrzostw minimum 4 drużyny, a mianowicie: 2 drużyny seniorów, 1 drużynę juniorów i 1 drużynę młodzików (trampkarzy). Do klasy II zostaną zaliczone Kluby, Oddziały, Kola, które zgłoszą do mistrzostw minimum 3 drużyny, a mianowicie: 2 drużyny seniorów i 1 drużynę juniorów.

Do klasy III zostaną zaliczone Kluby, Oddziały, Kola, które zgłoszą do mistrzostw minimum 2 drużyny, a mianowicie: 1 drużynę seniorów i 1 drużynę juniorów.

Do klasy IV zostaną zaliczone Kluby, Oddziały, Kola, które zgłoszą do mistrzostw minimum 1 drużynę seniorów.

5. Zależnie od ilości zgłoszonych do mistrzostw drużyn, Sekcja Piłki Nożnej WKKF zaliczy Kluby, Oddziały, Kola do odpowiednich klas.

6. Zgodnie z punktem 5 niniejszego komunikatu, w rozgrywkach mistrzostw:

I klasy wezmą udział pierwsze drużyny seniorów Klubów, Oddziałów, Kół, które zgłoszą do mistrzostw minimum 4 drużyny.

W rozgrywkach II klasy wezmą udział drugie drużyny seniorów Klubów, Oddziałów, Kół, które zgłoszą do mistrzostw minimum 4 drużyny oraz pierwsze drużyny seniorów Klubów, Oddziałów, Kół, które zgłoszą do mistrzostw minimum 3 drużyny.

W rozgrywkach III klasy wezmą udział drugie drużyny seniorów Klubów, Oddziałów, Kół, które zgłoszą do mistrzostw minimum 3 drużyny oraz pierwsze drużyny seniorów Klubów, Oddziałów, Kół, które zgłoszą do mistrzostw minimum 2 drużyny.

W rozgrywkach IV klasy wezmą udział drugie drużyny seniorów Klubów, Oddziałów, Kół, które zgłoszą do mistrzostw

Zobowiązanie krakowskiego ośrodka szkoleniowego

My, sportowcy piłkarskiego Ośrodka szkoleniowego ZS Gwardia w Krakowie dla uczczenia 60-lecia urodzin Opiekuna i Przyjaciela sportowców Polski Ludowej Towarzystwa Prezydenta Bolesława Bieruty — chcąc przyczynić się do dziedzinie sportu do szybkiego zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju zobowiązujemy się:

1) Poglębiać uświadomienie polityczne przez aktywny udział w szkoleniu ideologicznym.

2) Wzmoczyć dyscyplinę sportową treningów dla osiągnięcia szczytowej formy, by stać się wzorem dla szerokiego rzeszy młodych sportowców i tym przyczynić się do podniesienia poziomu piłkarstwa w Polsce Ludowej.

3) Zdobyć II stopień odznaki SPO.

4) Przeprowadzać w okresie od 1 kwietnia 1952, do końca istnienia Ośrodka raz na dwa tygodnie trening z drużynami juniorów.

5) Dla umasowienia i propagowania piłkarstwa na wsi a przede wszystkim w spółdzielniach produkcyjnych, przeprowadzić kilka wzorcowych treningów Ośrodka.

Równocześnie wyzywamy do podjęcia podobnych zobowiązań Ośrodek szkoleniowy CWKS w Warszawie i „Unia” w Chorzowie.

Wieczorek wygrywa konkurs skoków

Rozegrany w dniu wczorajszym w Wiśle-Malince, konkurs skoków z udziałem najlepszych naszych skoczków przyniósł zwycięstwo Wieczorkowi, skoki: 58.4, 64 m, nota 199 przed Stanisławem Marusarzem, skoki: 63.5 i 67.3 m, nota 197 pkt. O drugą miejscę Marusarz zadecydował upadek przy drugim skoku.

Osiem nowych rekordów ustanowili pływacy

W rozegranych wczoraj, na basenie Pałacu Młodzieży w Katowicach, zawodach pływackich ustanowione zostały dwa nowe rekordy Polski. Rekordzistką jest Gelnerówna, która dystans 200 m stylem grzbiet, przebyła w czasie 3,02,5. W tym samym biegu zawodniczka ta na dystansie 100 m uzyskała czas 1,25, co jest również wynikiem lepszym od dawnego rekordu Polski.

Z pływaków Procel wyróżnia rekord Polski na 100 m stylem dow., przepluwając ten dystans w czasie 1,00,2. Dobry wynik na 400 m stylem dow. — 4,58,4 miał również Gremłowski.

Trzy nowe rekordy Polski w biegach zostawanych ustanowione zostały również w dniu wczorajszym w Warszawie.

W konkurencjach kobiet rekord w sztafecie 5x50 stylem dow. poprawiły pływaczki warszawskie Kolejarza o czasem 2,39,3.

W konkurencjach mężczyzn sztafeta CWKS 4x100 m stylem motylkowym ustanowiła nowy rekord w czasie 5,13,3. Poprawiono również rekord Polski w sztafecie 10x100 m stylem dow., w którym to wyścigu drużyna CWKS-u miała czas 10,50,4.

W zawodach organizowanych w ramach zobowiązań dla uczczenia 60-lecia urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty we Wrocławiu, Petruszewicz przeplwał 100 m stylem klas., w czasie 1,14,4, co jest również nowym rekordem Polski.

Nowe rekordowe wyniki ustanowione zostały również przez sztafety pływaków 4x100 m stylem zmienne — 4,46,4 i 5x30 m stylem dow. kobiet — 3,06,0.

Zdjęcia w dzisiejszym numerze: „Tuttosport”, „Sport Echo”, E. Węglowski.

ZARZĄD SEKCJI P. N. I. H. N. L. WOJ. KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ W KRAKOWIE.

Ligowcy przed batalią mistrzowską

Pod nieobecność „kadrowiczów” młodzież bronić będzie barw krakowskich drużyn ligowych

— Kto będzie grał w ligowej Gwardii w rozgrywkach mistrzowskich, skoro aż 9 zawodników zostało powołanych w skład ośrodka olimpijskiego? — takie pytanie zadawali sobie krakowscy zwolennicy piłkarstwa, omawiając przygotowania drużyn krakowskich do nowego sezonu.

Istotnie. Zarówno Gwardia, jak i OWKS czy Ogniwo po powołaniu kilku czołowych zawodników do ośrodka zmuszone zostały z konieczności do gruntownego przeksztalcenia swej ligowej drużyny. Do głosu doszli młodzi zawodnicy, grający dotychczas w rezerwach drużyny.

Jak wypadną oni w ogniu tegorocznej batalii mistrzowskiej zobaczymy już za dwa tygodnie. W spotkaniach towarzyskich rozgrywanych ostatnio, reprezentowali się nieźle. Co innego jednak są mecze sparingowe, a co innego walka o punkty. — Dlatego z wielkim zainteresowaniem tysiące entuzjastów piłkarstwa śledzić będzie pierwsze spotkania odmłodzonych drużyn ligowych.

Jak co roku, tak i obecnie na krótko przed oficjalną inauguracją sezonu piłkarskiego przedstawimy naszym czytelnikom ligowe zespoły drużyn krakowskich, w których tym razem aż do lata spoczywać będzie odpowiedzialne zadanie godne reprezentowania barw swego zręczenia czy koła w meczach mistrzowskich.

Oprócz trzech drużyn I ligi: Gwardii, Ogniwa i OWKS-u, omawiamy również przygotowania do nowego sezonu piłkarskiego drużyny krakowskiego Włóknarza, walczącego obecnie w drugiej lidze.

Młodzież Ogniwa starannie przygotowana do sezonu

Każdego obserwatora pierwszych tegorocznych towarzyskich spotkań piłkarskich Ogniwa, uderzyła dobra kondycja całej drużyny „złoto-czerwonych”. Młodzi chłopcy przez pełne 90 minut grali w szybkim tempie, przeprowadzając ładne, przemyślane i szybkie akcje, wytyczając w pełni tempo meczu. Zarówno w czasie spotkania z Włóknarzem, jak i z OWKS-em nie znali biedy na większości zawodników „włoszonej formy”, dzięki której wiele drużyn ligowych w ubiegłych latach przegrywało kilka spotkań mistrzowskich, zanim wreszcie gdzieś w maju zawodnicy nie „złapali” pełnej kondycji.

Jak nas informuje trener drużyny, mgr Jesionka, chłopcy trenowali ściśle według planu, przeprowadzając z początkiem stycznia tygodniowo dwa treningi na sali gimnastycznej, od 27 stycznia trzeci trening na wolnym powietrzu. Trening na wolnym powietrzu obejmował marszobieg i bieg na przelaj. Mimo trudnych warunków atmosferycznych, dużych opadów śnieżnych w połowie lutego, a potem mrozów — frekwencja zarówno na sali jak i podczas treningów na wolnym powietrzu była normalna. Trenowała nie tylko pierwsza drużyna ale i zawodnicy rezerwowi. Gracze wy-

kazywali dużo zapału i ćwiczyli starannie.

— A w jakim składzie grać będzie Ogniwo w tegorocznych meczach ligowych? — zapytujemy mgr. Jesionki.

— Aż do chwili powrotu „kadrowiczów” w skład naszego ligowego zespołu wejdą: Hymczak i Pajor w bramce, Kolasa, Marczowski i Pawłowski jako obrońcy, Staszczyński — środkowy obrońca, Mazur, Kozłowski i Pawlikowski jako pomocnicy.

Zasadniczą piątką ataku to: Bobula (obecnie leczy kontuzję) — Radon, Strojny, Kadłuczka, Gołab. Z zawodników drużyny II, którzy awansowali z uwagi na ich umiejętności i ambicję zasługują na awans do pierwszej drużyny i którzy niewątpliwie w ciągu sezonu zagrają niejedno spotkanie mistrzowskie, bronią się pod uwagę: skrzydłowy Majcher, napastnicy Rudwan, Dudon, a dalej Nowak, Cywicki, Kasprzycki, Skrzat oraz bramkarz Kościółek.

Po powrocie Giedka, Glińskiego, Kaszuby i Rajtara skład pierwszej drużyny Ogniwa ulegnie oczywiście przekształceniu. Wierzymy jednak w to, że młodych i wartościowych zawodników, którzy zdobyli swe ostrogi w włoszonych bojach mistrzowskich utrzyma się w pierwszej jedenastce i w okresie jesiennym.

Młodzi Gwardziści są pełni optymizmu

Odmłodzona drużyna Młodzi Ligi zaprezentuje się w niedzielę krakowskiej w sezonie wiosennym w następującym składzie:

bramkarze: Ziernicki, Lech, obrońcy: Piotrowski (z OWKS), Wójcik, Ślizowski, pomocnicy: Snopkowski, Pietrzycki, Wapłennik Jan, Talik, Betkowski, napastnicy: Machowski, Rogoza, Prasil, Gamaj, Smietana, Mikyłyżyn. Przeciętna wieku — 19 lat. Senioremi w drużynie będzie 34 letni Jan Wapłennik — bentaminkiem natomiast 18-letni Rogoza.

Młodzi Gwardziści pilnie przygotowywali się do nadchodzącego sezonu. Dwutygodniowy pobyt w ośrodku Gwardii w Jeleniej Górze dobrze wpłynął na samopoczucie chłopców w obliczu czekających ich ciężkich zadań wiosennego sezonu. Pierwszym sukcesem było pokonanie miejscowej Gwardii w stosunku 6:0 oraz Gwardii Kielce 2:1. W pierw-

szym dniu marca rozegrali już 2 spotkania towarzyskie z Włóknarzem Andrychów 3:1 i ze Spółnią MHD 3:0. Wczorajszy mecz z Włóknarzem był już próbą siły o większym ciężarze gatunkowym. Na innym miejscu piszemy o tym spotkaniu rutyny z młodocia.

Na progu sezonu wiosennego, młodzi ligowcy Gwardii są dobrej myśli i wierzą, że sprostają wymagom chwili. Dają wszystko ze siebie, aby godnie zastąpić swych starszych kolegów w zespole ligowym. Dadzą swój młodzieńczy zapał, ambicję i ofiarną i wszystkie umiejętności techniczne, zdając sobie dobrze sprawę z odpowiedzialności, jaka na nich ciążyć będzie. Również ich trener, długoletni zawodnik pierwszej drużyny ligowej Tadeusz Legutko jest optymistycznie nastrojony co do swoich chłopców. Zna ich dobrze i wierzy, że wstydu nie zrobią ani jemu ani barwom, które reprezentują.

bramkarze: Hajduk, Dzurowicz, Kozlik, Liszka, obrońcy: Działach, Mastek, Musiał, Wójcik, Masłowski, Zembały;

pomocnicy: Strzykowski, Winderlich, Hejz, Nowak; napastnicy: Kroczyk, Krawecki, Lech-Salwiczek, Włoczek, Rychlik, Matejczyk, Mlich, Szombara, Uznański, Kucharski, Plechaczek, Vogsteller, Urbaniczek, Dwornicki, Bułat, Kuczyński.

Wojskowi bardzo pilnie przygotowywali się do nadchodzącego sezonu. Od połowy stycznia trenowali na wolnym powietrzu i to bez względu na warunki atmosferycz-

ne. Przez cały miesiąc lutego przebywali na obozie kondycyjno-wypoczynkowym w Muszynie. W marcu wyszli na boisko trenując trzy razy w tygodniu w godzinach przedpołudniowych. Ich trener — Wł. Giergier czuwał nad tym, aby kondycja drużyny była zadowalająca.

Chłopcy dobrze wiedzą, że są „oczkiem w głowie” całego OW Kraków z jego dowódcą, wielkim miłośnikiem sportu, na czele. To ich zobowiązuje, ale jest zarazem wspaniałym dopingiem w pracy nad sobą celem godnego reprezentowania sportu Ludowego Wojska Polskiego.

Włóknarz zapowiada szturm do bram I ligi

Nie pierwszy to raz spotkała ludwinowska drużyna przykra degradacja z ekstraklasy piłkarskiej. Za każdym razem jednak razem piłkarze z Ludwinowa, walcząc w A-klasie lub w drugiej lidze z wielką ambicją i zapałem, po roku absencji wracali z powrotem w szeregi pierwszej ligi, przy czym ciężkie spotkania z drużynami niższej klasy zahartowały zespół, który po powrocie do ligi stawał się groźną drużyną dla każdego przeciwnika. I mało było takich graczy czy działaczy Włóknarza, którym opadły ręce po zeszlizowaniu niespodziewanym spadku z ekstraklasy. Większość zespołu postanowiła usunąć w bieżącym sezonie te wszystkie braki, na skutek których piłkarze Włóknarza schodzili z boiska pokonani. Ambitni zawodnicy, ze „stara gwardią” na czele postanowili od pierwszych dni nowego sezonu piłkarskiego zabrać się energicznie do pracy, by pod koniec roku po zajęciu pierwszego miejsca w swej grupie i po rozegraniu ciężkich spotkań eliminacyjnych, znaleźć się z powrotem w szeregach ekstraklasy. Jednym z podstawowych warunków urzeczywistnienia swych planów jest właściwy, solidny, staranny trening.

Dlatego na treningach, które obecnie przeprowadza nowy trener Włóknarza, znany piłkarz krakowski Artur Woźniak — frekwencja jest b. duża.

W zimie zawodnicy Włóknarza trenowali na sali gimnastycznej przy ul. Sokolej w Podgórzu. W połowie lutego wyszli na boisko, odbywając solidny trening bez względu na warunki atmosferyczne i terenu. Chłopcy zdają sobie sprawę z tego, że chcą przystąpić w pełni siły do pierwszych rozgrywek o mistrzostwo II ligi, muszą już z końcem marca „złapać” pełną kondycję. Oprócz treningów piłkarze Włóknarza rozegrali dotychczas trzy kontrolne towarzyskie spotkania. Dwa pierwsze spotkania przyniosły porażki ze Stalą w Poznaniu 1:2 i z Ogniwnem Kraków 2:5. Przyczyną tych porażek była nieproduktywna gra ataku, w którym istnieją jeszcze nawyki do gry indywidualnej, co powoduje pełne rozstrojenie drużyny. Poza tym i obrona popełnia jeszcze wiele zeszliz-

rocznych błędów. Pierwszym zadaniem pracy nowego trenera będzie wyeliminowanie skłonności do gry indywidualnej, nauczanie zawodników wychodzenia na pozycje oraz sprawa zrozumienia zasad gry nowoczesnego obrońcy, głównego stopera.

Do tegorocznych rozgrywek krakowski Włóknarz wystąpi w następującym składzie: bramkarze: Malec Edward i Rybicki, obrońcy: Jodłowski, Plekusiński, Malec Stanisław i Bomba. Środkowi obrońcy: Lasiewicz i Konopelski, pomocnicy: Górecki, Leśniak i Szczepczyk; napastnicy: Papan Leopold, Browarski, Nowak, Bożek, Żolubak, Kolasa i Marian.

Zwycięstwa ligowców Gwardii i Ogniwa

Wczorajszą niedzielę wykorzystali drużyny krakowskie na spotkania w rodzinnym gronie. Odmłodzona Gwardia spotkała się przed południem z II-ligowym Włóknarzem, uzyskując zwycięstwo 2:0. Po południu zmierzyli się pierwszoligowe zespoły Ogniwa i OWKS-u. Sukces odnieśli młodzi piłkarze Ogniwa, wygrywając 2:1. Mimo zimna i deszczu na trybunach Włóknarza i Ogniwa zebrało się ok. 3 tys. widzów.

Gwardia-Włóknarz 2:0 (1:0)

Mimo ciężkiego, błotnistej terenu i silnego wiatru — mecz młodych gwardzistów z Włóknarzem stał na całkiem dobrym poziomie. Do pierwszej lekki przewagę miała Gwardia, która już w pierwszych minutach uzyskała prowadzenie ze strzału Mikyłyżyna. Włóknarz miał wiele okazji do wyrównania, jednak na skutek hiperkombinacji trójkę środkowej ataku, oraz braku rutyny u skrzydłowych, wynik 1:0 utrzymał się do końca pierwszej połowy. Po pauzie po kilkunastominutowym okresie wyrównanej gry, Włóknarz przeszedł do generalnej ofensywy, ale napastnicy ludwinowscy nadal zwlekali ze strzałem, a w kilku groźniejszych momentach interweniował z powodzeniem Ziernicki. Końcowe minuty znów przyniosły przewagę gwardzistów, którzy przed samym końcem meczu podwyżsili wynik ze strzału Gamaja.

Włóknarz mimo, że we wczorajszym meczu zaprezentował się nieco lepiej niż w spotkaniu z Ogniwnem, nadal wykazuje szereg poważnych braków.

Najslabszą linią był atak. Na poziomie grali: Malec w bramce, Konopelski, który z powodzeniem zastąpił Lasiewicza na środku obrony, oraz Górecki.

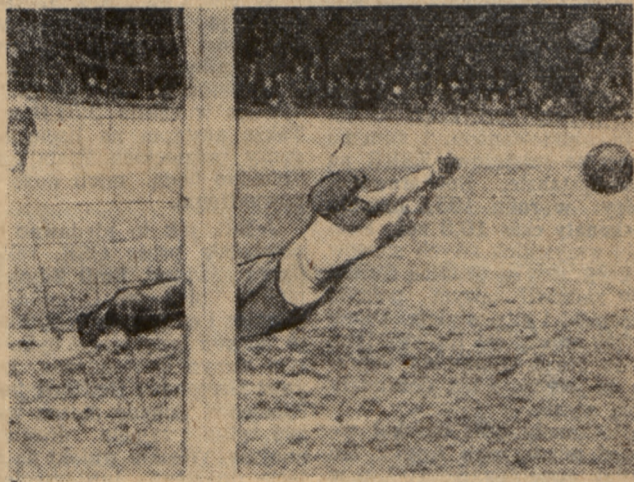
Gwardia technicznie całkiem dobra, jednakże młodzi napastnicy nie posiadają jeszcze doświadczenia i orientacji, na skutek czego przegrywali wiele pojedynków z defensywą Włóknarza. Poza tym niektórzy gracze mają jeszcze braki kondycyjne. Do najlepszych zawodników Gwardii zaliczyć w tym spotkaniu należy: bramkarza Ziernickiego, Wapłennika w pomocy oraz Gamaja.

Zespoły krakowskie grały w składzie: Gwardia: Ziernicki, Wójcik, Snopkowski, Pio-

Z meczu Ogniwo—Włóknarz 5:2



Na meczu Ogniwo-Włóknarz, środkowy napastnik Strojny wykazał duże umiejętności strzeleckie. Widzimy go w chwili oddawania strzału na bramkę przeciwnika.



Bramkarz Włóknarza — Malec, obronił szereg groźnych strzałów. Zdjęcie przedstawia moment, kiedy broni on strzał jednego z napastników Ogniwa.

budując szybkie i ładne akcje.

Atak Ogniwa, grał wprawdzie słabiej niż w meczu z Włóknarzem, jednakże akcje jego były zawsze niebezpieczne. Najlepszym punktem w tej linii był Kadłuczka. Zlecający się na 20m terenie, w walce z twardo grającą defensywą wojskowych. Skrzydłowi wypadli dobrze, stwarzając dzięki swej szybkości wiele groźnych sytuacji pod bramką Hajduka. Strojny i Radon zadowolili.

Oprócz ataku dobrze w tym dniu grała obrona: Pawłowski—Mazur—Kolasa. Hymczak nie miał wiele do roboty.

Z drużyny wojskowych na wyróżnienie zasługują: Hajduk w bramce, Musiał w środku obrony, oraz Strzykowski w pomocy. Atak zawiodł. Prowadzenie uzyskują wojskowi z rzutu karnego za wapiący faul na polu karnym. Egzekutorem był Musiał. W tej samej minucie pada wyrównanie. Szybki rat prawoskrzydłowego Cywickiego, — kończy się ostrym strzałem, który obrońca OWKS-u dobił do własnej bramki.

Zwycięska bramka pada w przedostatniej minucie meczu z ładnej „główki” Radonia po rzucie wolnym.

Sędziował słabo ob. Kolber.

Niedziela na stadionach piłkarskich Europy

CSR: OKD Ostrava — MV Bratislava 1:0, Ingstav Teplice — MEZ Zidenice 6:0, Spolita — CSD Koszyce 3:1, Z. V. I. L. Pilzen — ATK 2:2, Kova Trnava — Vitkevice Zeleny 4:3, Slovaca Zilina — SONP Kladno 7:1.

W tabeli prowadzą bez porażki Teplice i Zidenice po 6 pkt.

NRD: Wismut Aue — Turbina Halle 1:2, Motor Gera — Stahl Altona 3:1, Brieske Ost — VP Dresden 1:0, Rotation Dresden — VP Leipzig 0:2, Turbina Erfurt — Rotation Babelsberg 1:0, Fortschritt Meerane — Motor Zwickau 5:3, Motor Dessau — Motor Oberschoenweide 2:1.

Węgry: Bud. Basty — Peci Lokomotiv 4:0, Bud. Dozsa Gyorgi Vasas 3:2, Bud. Vasas — Dorogi Banyasz 3:2, Bud. Honved — Bogyosir Vasas 1:0, Bud. Kinizsi — Szombathelyi Lokomotiv 3:0, Bud. Postas — Salgotarjan Banyasz 1:0, Csopeli Vasas — Seged Honved 1:0.

W tabeli prowadzi Bud. Honved 10 pkt. przed Bud. Vasas i Bud. Kinizsi po 8 pkt.

Włochy: Atalanta — Padova 1:1, Fiorentina — Lucchese 1:0, Juventus — Pro Patria 5:1, Como — Lazio 2:1, Inter — Legnano 4:0, Milan — Torino 4:1, Novara — Napoli 1:0, Palermo — Udinese 2:1, Sampdoria — Spal 1:0, Triestina — Bologna 4:1.

Prowadzi nadal Juventus 42 pkt. przed FC Milan 37 pkt.

Anglia: Manchester United — Middlesbrough 0:3 (1), Arsenal — Middlesbrough 3:1, Tottenham Hotspur — Wolverhampton Wanderers 1:1, Portsmouth — Bolton Wanderers 5:0, Aston — Villa — West Bromwich Albion 2:0, Chelsea — Stoke City 1:0, Derby County — Charlton Athletic 1:3, Liverpool — Newcastle United 3:0, Sunderland — Preston N. E. 0:0.

Na czele tabeli wyszedł Arsenal 46 pkt. przed dotychczasowym liderem Manchester U. również 46 pkt.

Sportowcy radzieccy faworytami letniej Olimpiady w Helsinkach

Porównanie poziomu sportowców radzieckich z międzynarodową czołówką

Związek Radziecki weźmie w tym roku po raz pierwszy udział w Igrzyskach Olimpijskich, które rozegrane zostaną w lecie w stolicy Finlandii Helsinkach. Dlatego też interesującym będzie porównanie poziomu, jaki przedstawiają radzieccy sportowcy z poziomem reprezentowanym przez międzynarodową czołówkę. Jak wynika z poniższego artykułu, porównanie to wypada zdecydowanie na korzyść sportowców ZSRR, dlatego też słusznie należy ich uważać za faworytów na zwycięzów Igrzysk.

W poniższym artykule omówiono przede wszystkim te dyscypliny sportu, które wchodziły w program Olimpiady br. Zaczniemy od królowej sportu — lekkoatletyki.

DETRONIZACJA AMERYKANÓW W SPRINTACH

W ostatnich latach sportowcy radzieccy osiągnęli wiele cennych sukcesów szczególnie w lekkoatletyce. Na dystansie 100 m niezachwiana do niedawna przodująca pozycja sprinterów amerykańskich nie jest już dziś pewną. Wielkie szanse na zwycięstwo olimpijskie należy przyznać doskonale zbudowanemu i silnemu fizycznie mistrzowi ZSRR na tym dystansie, Sucharewowi, który w roku 1951 uzyskał doskonały czas 10,3 sek. Podczas wszystkich swych startów w kraju czy za granicą Sucharew zadziwił swym pełnym dynamiki i siły, stylem. Dlatego też należy się liczyć z tym, iż do czasu Olimpiady poprawi on jeszcze i tak doskonały swój wynik.

Doskonały czas uzyskał również w ub. roku Anglik Mc Bailey, przebiegając 100 m w 10,2 sek. Najlepszy sprinter amerykański w roku 1951 Goldilay miał czas 10,3 sek.

Na dystansie 200 m prowadził jak dotychczas Amerykanin Stanfield, którego najlepszy wynik z roku ub. wynosił 20,6 sek. Drugim jest Mc Bailey z czasem 20,9 sek. Nie-

Cleve i Ulzheimer. Związek Radziecki reprezentowany przez najlepszych: Morloja (1:51,0 min.), Czweguna (1:51,5 min.) oraz Iwiakina (1:52,5) będzie miał również ważne słowo.

W biegu na 1500 m. prowadził jak dotychczas Szwed Landquist z czasem 3:44,8 min. Najlepszy biegacz radziecki Veetousme przebiegł ten dystans w czasie 3:51,0 min. Także następni na liście biegaczy radzieckich Pjatajkin i Solomko będą mieli dużo do powiedzenia.

Jeżeli, jak to niedawno zapowiadała prasa CSR, rekordzista świata Emil Zatopek, miałby biec na Olimpiadzie również i na dystansie 5000 m, to sprawa zwycięstwa była by tym samym przesądzona. Belgowi Gastonowi Reiffowi jak i Niemcowi Schade można wróżyć tylko zajęcie drugiego miejsca. Wielkie widoki na zajęcie drugiego lub trzeciego miejsca mają również biegacze radzieccy Popow (zwycięzca rozegranego ub. niedzielnego biegu „L'Humanité”) oraz Kiazancew.

Także na dystansie 10.000 m jest Zatopek zdecydowanym faworytem. Obok Niemca Szade równe szanse na drugie miejsce należy przyznać doskonałemu biegaczowi radzieckiemu Waninowi, który razem z Kiazancewem i Siemionowem reprezentować mają ZSRR w Helsinkach.

Wysoki poziom w skali ogólnoswiatowej przedstawiają biegacze radzieccy w maratonie. Wszyscy czterej najlepsi maratończycy ZSRR, Wanin, Gordijenko, Dawidow i Sjużkow mają szanse na zwycięstwo olimpijskie.

BULANČYK I KAZANCEW ZDECYDOWANYMI FAWORYTAMI

W biegu na 110 m przez płotki sytuacja jest zupełnie jasna. Radzieccy i amerykańscy sportowcy zajmują tu w skali światowej zdecydowanie przodujące stanowisko i zwycięzca olimpijski może wyjść tylko spośród nich. Bulańczyk ze swymi czasami 14,3 i 14,4 sek. jest na czele a tuż za nim zajmują miejsca Amerykanie Atteley, Dewis i Dixon.

Największe szanse na złoty medal olimpijski na dystansie 400 m przez płotki ma biegacz radziecki Litujew (51,7 sek.). Jego najbliższymi przeciwnikami są Amerykanie: Moore i Vinney oraz jego rodak Lunjew. Także i na 3000 m z przeszłością można prawie z pewnością wytypować zwycięzcę. Złoty medal winien zdobyć Kazancew (8:49,8 min.) lub jeden z następnych na światowej liście jego rodaków Sallikow (8:57,6) lub Sarenko (9:07,4).

SZCZERBAKOW KANDYDATEM DO ZŁOTEGO MEDALU W TRÓJSKOKU

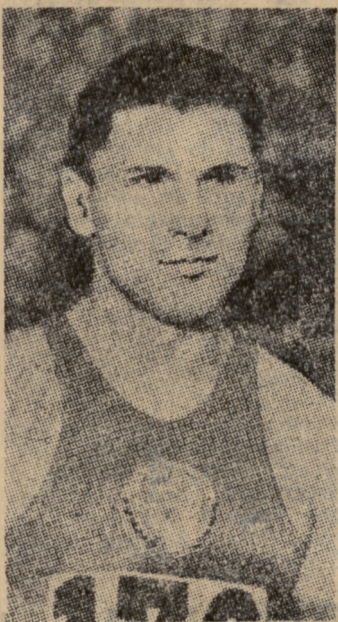
Zarówno w skoku w dal jak i wzniesieniu są sportowcy amerykańscy na razie nie do pobicia. Także i w skoku o tyczce zajmują oni przodujące w świecie miejsce. Jednak w tej dyscyplinie sportowcy radzieccy reprezentowani przez Denissenkę, Bracznika i Kijaziewa poczynili tak wielkie postępy, że mogą sprawić niespodziankę.

Czterech zawodników pretenduje do złotego medalu w trójskoku. Są to Brazylijczyk A. da Silva i H. da Silva, Japończyk Hasegawa i radziecki mistrz Szerbakow. W dziesięcioboju dojdzie w tym roku

do interesującej walki. Rekordzista ZSRR Helno Lipp będzie dla najlepszych w tej konkurencji Amerykanów Matthiasa i Richardsa trudnym do pokonania przeciwnikiem.

Podczas, gdy w pchnięciu kulą prowadzą zwycięstwo Amerykanie i jedynie Helno Lipp jest w stanie zagrozić ich czołowej pozycji, to w rzucie dyskiem zwycięzcą medalu winien być jeden z dwu Włochów — Consolini lub Tossi. Amerykanie sami typują na zwycięzcę Consoliniego. Do finału prócz nich mogą się jeszcze zakwalifikować Amerykanin Doyle i Helno Lipp oraz Szalin (ZSRR).

W rzucie oszczepem będą mieli radzieccy sportowcy do



Radziecki mistrz w trójskoku Szerbakow jest jednym z kandydatów na zdobycie medalu w Helsinkach. Jego pojedynek z Brazylijczykami A i H. da Silva wzbudza już dziś ogromne zainteresowanie.

pokonania silną stawkę fińskich, szwedzkich i amerykańskich sportowców. Rekordzista ZSRR Cybulenko, ze swymi rzutami w granicach 70 m oraz J. Szerbakow i Kapituch osiągnęli wyniki również w pobliżu 70 m. będą mieli wiele do powiedzenia.

Rekordzista świata w rzucie młotem Węgier Nemeth chcąc osiągnąć zwycięstwo będzie musiał pokonać miotaczy norweskich (Strandli) i niemieckich (Storch i Wolf). Z reprezentantów ZSRR należy tu jeszcze wymienić młodego i rokującego wielkie nadzieje Kanakiego (56 m).

LEKKOATLETYKI RADZIECKIE KLASĄ ŚWIATOWĄ

Podczas gdy w konkurencjach męskich Ameryka prawdopodobnie zdobędzie najwięk-



Cały świat sportowy oczekuje z wielkim napięciem bezpośredniego pojedynku rekordzistki świata Aleksandry Czudin, z uważaną dotychczas za najszybszą kobietę świata Holenderką Blankers-Koen.

Czudina jest zdecydowaną faworytką do złotego medalu w pięcioboju kobiet.

szą ilość punktów, to w konkurencjach kobiecych Związek Radziecki powinien zdobyć prawie wszystkie medale.

Nazwiska Czudin, Soczenowej, Smirnickajej, Dumbadze, Andrejowej i Toczenowej, znane są całemu światu. Z wielkim napięciem oczekuje świat sportowy pojedynku mistrzyni holenderskiej Blankers-Koen, która stale jeszcze uważana jest za najszybszą kobietę świata, z lekkoatletkami radzieckimi. Do tej czołówki dołączyła ostatnio 20-letnia sprinterka australijska Marjorie Jackson.

Na dystansie 80 m przez płotki, swym uzyskanym w ostatnich latach czasem 11,1 sek., Blankers Koen ma szansę na olimpijskie zwycięstwo. Niemniej jednak Czudina i Niemka Sander nie będą łatwymi do pokonania przeciwniczkami. Prawie że pewnym jest zwycięstwo Czudin w skoku w dal. Poza nią, klasę światową reprezentują w tej konkurencji Chnykina i Adamienko.

W skoku wzwyż dojdzie do interesującego pojedynku między rekordzistką świata Angielką Lerwell (171,5 cm) a Czudiną (165 cm).

Całkowicie jasna jest sprawa w konkurencjach rzutowych. Zarówno w kuli jak i w dysku czy oszczepie obsadzą lekkoatletki radzieckie trzy pierwsze miejsca. W kuli o pierwsze miejsce walczyć będą Andrejowa i Toczenowa, w dysku Dumbadze i Romaszkowa, w oszczepie Zybina i Smirnickaja.

CZUKARIN WINIEN WYGRAĆ DWUNASTOBOJ GIMNASTYCZNY

Także i w gimnastyce udało się sportowcom radzieckim przełamać długoletnie przodujące stanowisko Szwajcarów i Niemców. Dziś ZSRR jest określany w kołach fachowych jako najsilniejszy państwo świata. Na podstawie jednakowych prawie umiejętności w ćwiczeniach na wszystkich przyrządach, należy typować wszechwzrostowego mistrza Czukarina na zdecydowanego zwycięzcę w dwunastoboju gimnastycznym. Dotychczasowy mistrz świata Szwajcar Stadler, jak i Niemiec Rieffer, mogą walczyć tylko o drugie miejsce. W ćwiczeniach na kółkach przedstawia reprezentant ZSRR Leonkin, klasę światową i będzie w tej konkurencji prawdopodobnie nie do pobicia. W ćwiczeniach na koniu stanowia Czukarin i Niemiec Diekhut zdecydowaną czołówkę światową. Jeśli Czukarinowi wyjdzie na zakończenie podwójne salto, jakie pokazał na Akademickich Mistrzostwach Świata w Berlinie, wygra na pewno.

Jeszcze wspanialsze są postępy radzieckich gimnastyk. W ośmioboju olimpijskim wygrać może tylko mistrzyni akademicka Podusowa. Jej najgroźniejszymi konkurentkami będą rodaczka Szamrej, Węgierka Korondi i może nasza Rakoczy.

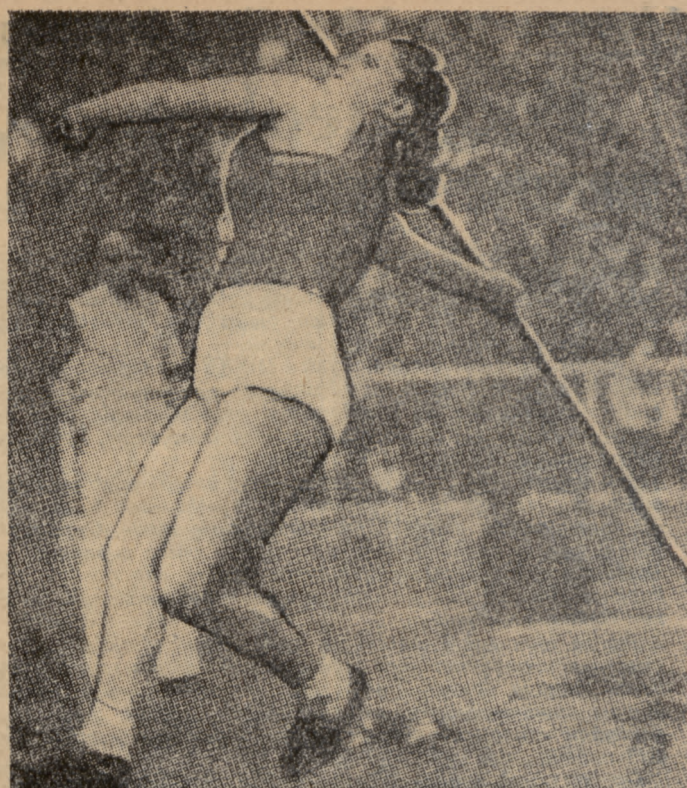
ROWNE SZANSE CIĘŻKOATLETÓW

Ciężkoatletki radzieckie razem z ciężkoatletami amerykańskimi i egipskimi tworzą czołówkę światową. Ostatnie wyniki radzieckich sportowców w podnoszeniu ciężarów dowodzą ich wysokiej klasy. Rekordzista świata w wadze muszej Saksonow, wielokrotnie posiadacz rekordów Nowak stanowią zdecydowanych faworytów do złotych medali. W wadze ciężkiej złoty medal powinien zdobyć doskonały zawodnik amerykański, John Davis.

Egipcjanie mają szansę tylko w wagach lżejszych.

SOCZIKAS BOKSEREM NIE DO POKONANIA

Olimpijski turniej bokserski przez udział w nim bokserów ZSRR zyska na napięciu i dramatyczności. Spośród nich zwycięzcami złotych medali winni być Bułakow w wadze muszej oraz Soczikas, w wadze ciężkiej, który wydaje się być bokserem nie do pokonania. W lekkopółciężkiej mistrzem olimpijskim powinien być znany węgierski bokser



Radziecka oszczepniczka Smirnickaja walczyć będzie o złoty medal na Olimpiadzie w Helsinkach ze swą rodaczką Zybina. Najlepszy wynik Zybiny z roku ub. wynosi 51,45 m., podczas gdy Smirnickaja, którą przedstawia nasze zdjęcie, legitymuje się wynikiem 51,01.

Pojedynek tych dwu najlepszych oszczepniczek świata oczekiwany jest z wielkim zainteresowaniem.

Laszlo Papp. Również i nasi bokserzy jak Kasperczak w kugolce i Chychła w półśredniej mają wielkie szanse na zdobycie złotych medali.

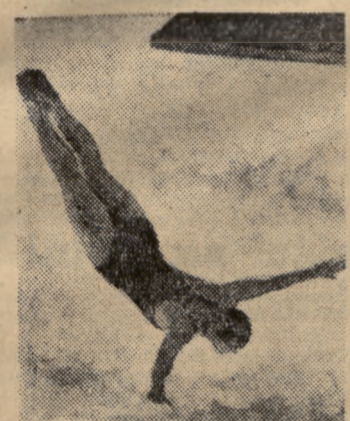
W WIOSLARSTWIE STAWKA WYRÓWNA

Wioslarstwo — domena Niemiec na Olimpiadzie w 1936 r., przedstawia obecnie w świecie poziom wyrównany. Włochy, Anglia i Dania tworzą obecnie czołówkę. Na ostatnich mistrzostwach Europy (bez udziału ZSRR) najwięcej tytułów zdobyli Włosi.

Wioslarze radzieccy pokazali na Mistrzostwach Akademickich Świata w roku ub., że są przeciwnikami, których nie wolno lekceważyć. Dlatego też należy się liczyć z niespodziankami z ich strony.

BRAK ZDECYDOWANYCH FAWORYTÓW W PLYWANIU

Jedną z wielu b. interesujących konkurencji XV Igrzysk Olimpijskich w Hel-



Ljubow Djugalowa, którą przedstawia powyższe zdjęcie w pięknym skoku do wody, jest uważana za największą faworytkę do zwycięstwa w tej konkurencji. Djugalowa jest dwukrotną Akademicką Mistrzynią Świata.

sinkach będą konkurencje pływackie. Tu jednak nie można mówić o zdecydowanych faworytach, gdyż czołówka światowa jest ostatnio b. wyrównana.

W kraułu ma ZSRR doskonałych pływaków jak Uszakow, Draplj i Droplinski, którzy stanowić będą groźnych przeciwników dla czołowych pływaków Japonii, Ameryki, Węgier i Francji. Także i w konkurencjach klasycznych Mieszkow i Skripchenko przed stawiają obok Niemca Kleina tak wysoką klasę, że amerykańsko-japońska elita nie może liczyć na pewne sukcesy.

Szczytowym punktem zainteresowań będzie sztafeta 4x200 m kraulem, gdzie reprezentacje Francji (posiadaczka rekordu świata), Węgier, Japonii, USA i Związku Radzieckiego należy określić jako równorzędne.

DJUGALOWA FAWORYTKA W SKOKACH Z WIEŻY

Podczas gdy pływacy radzieccy przedstawiają równy poziom z międzynarodową czołówką, pływaczki radzieckie przewyższają tę czołówkę w skokach. Ljubow Djugalowa, akademicka mistrzyni świata, powinna także i w Helsinkach udowodnić swą przewagę. W tej samej konkurencji u mężczyzn czołówka obecnie się wyrównała. Przewodzący do niedawna skoczkiwie amerykańscy musieli by wyżyć wszelkie swe siły, by wygrać, a przecież skoczkiwie ZSRR mają tu również duże szanse.

Turniej piłki wodnej powinien przynieść ciekawą walkę o prymat pomiędzy doskonałą drużyną Węgier z jednej strony a reprezentacją ZSRR. Włochi, Holandia i Szwecja z drugiej.

JESLI PIŁKARZE RADZIECCY WEZMA UDZIAŁ W TURNIEJU OLIMPIJSKIM

— zyska on z pewnością na ogromnym zainteresowaniu. Występy radzieckich drużyn za granicą wykazały bowiem, iż ZSRR przedstawia w piłkarstwie najwyższą klasę. My, którzy widzieliśmy dwie drużyny radzieckie, Torpedo i Dynamo Tbilisi, możemy sobie wyobrazić doskonały poziom reprezentacji ZSRR. Spotkania piłkarzy radzieckich z reprezentacją Węgier, Włoch czy Szwecji wzbudzą na pewno nieledała zainteresowanie nie tylko w Helsinkach ale i na całym świecie.

SIATKÓWKA I KOSZYKÓWKA DOMENA SPORTOWCÓW ZSRR

Zarówno w siatkówce jak i koszykówce ZSRR przedstawia obecnie najwyższą klasę. Najlepiej świadczą o tym zwycięstwa w obu konkurencjach tytułów mistrzów Europy, tak wśród mężczyzn jak i wśród kobiet. Dlatego jesteśmy przekonani, że walka o pierwsze miejsce zegra się między ZSRR a USA.

Opracował L. C.

REDAGUJE KOLEGIUM
Wydawca: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „PRASA”

Adres Redakcji: Kraków, Włopolie 1/IV p. — tel. 543-58.

Adres Administracji: — Delegatura RSW „Prasa”, Kraków, Wiślna 2, III p. tel. 558-62, 588-41, 246-96

Biuro Ogłoszeń i Reklam: Kraków, Rynek Główny 46 — I p. — tel.: 221-83.

Krakowska Drukarnia Prasowa, — Przedsiębiorstwo Państwowe, Kraków, Włopolie 1, tel. 542-52.

M—3—14225